

50-lat w służbie Narodu.

Pół wieku mija od chwili założenia pierwszego gniazda sokolego na ziemiach byłego zaboru pruskiego, w stolicy Kujaw, Inowrocławiu; pół wieku wyteżonej pracy nad wzmocnieniem sił fizycznych i moralnych Narodu.

Za przykładem Inowrocławia poszedł wkrótce Poznań, dalej Bydgoszcz, Szamotuły, Gniezno, Berlin, Ostrów, Pleszew, Srem i Kruszwica. We wszystkich tych miastach powstały dobrze się rozwijające gniazda Sokole, które uznając zasadę „w jedności siła”, czyniły starania w celu formalnego połączenia się. Również i w tym kierunku przodowało gniazdo inowrocławskie, które też w rok 1893 zaprosiło wszystkie istniejące gniazda na pierwszy wspólny pokaz. Stawiło się wówczas 60 druhów ćwiczących. Pierwszy zlot w Inowrocławiu, mający w myśli odezwy złotowej ówczesnego prezesa gniazda dr. Krzymińskiego, w setną rocznicę drugiego rozbioru Polski budzić życie i ducha w naszej dzielnicy, zaszczytliwi swą obecnością: długoletni naczelnik związkowy dh. Antoni Durski ze Lwowa, dh. Wiktor Osiadacz ze Lwowa, dh. dr. Serwacki z Przemyśla, dh. dr. Styczeń z Krakowa oraz syn ziemi kujawskiej, profesor wszechnicy lwowskiej Jan Kasprowicz. Na tym zlocie postanowiono w zasadzie utworzyć „Związek Sokołów Wielkopolskich”, przemianowany później na „Związek Sokołów polskich w państwie niemieckim”.

Pierwszy zlot „wszechsokoli” odbył się w Poznaniu w dniach 14, 15 i 18 sierpnia 1896. Władza policyjna odrzuciła wniosek o zezwolenie na pochód, wstęp na widowie ograniczono do członków gniazd i ich rodzin, zezwolono na przyjazd pod rozmaitemi zastrzeżeniami aż pięciu druhom z Małopolski. Do ćwiczeń stanęło już wtenczas 231 druhów. Zlot udał się wspaniale, co spowodowało ostrzejsze represje policyjne. Posypały się zakazy, grzywny, procesy, Sokoła uznano za organizację polityczną, przysyłając na zebranie czujnego przedstawiciela władzy.

Na zlot związkowy w roku 1904 zezwolono tylko pod warunkiem, że zebrani względnie ćwiczący nie będą widoczni dla publiczności, idącej ulicą. Otoczono dlatego cały ogród płachtami. Zlot okręgowy w następnym roku 1905 mógł być li tylko w ogrodzie prywatnym, parku miłośławskim Józefa Kościelskiego. Gospodarzowi jak i wybitniejszym gościom tego zlotu wytoczono długotrwałe procesy.

Zlot związkowy w roku 1908 w Poznaniu policja zakazała i przeniesiono go wówczas do Galicji do Oświęcimia. Ostatni imponujący przed wojną zlot związkowy odbył się w Poznaniu 1913 r., którego policja ze względu na wyrok, uzyskany przez Związek w najwyższym trybunale, zakazać nie mogła.

Po ucieszeniu się zawieruchy wojennej przystąpiono do wytrwałej pracy w wolnej już Ojczyźnie, do której odrodzenia przyczyniła się w niemałej mierze działalność przedwojenna Sokoła. Pokazem zewnętrznym tężyzny organizacyjnej „Sokoła” są i nadal zloty, cieszące się tak wielkim poparciem społeczeństwa Wielkopolskiego. Dla uczczenia 50-cio lecia założenia pierwszego gniazda w byłym zaborze pruskim, odbędzie się zlot jubileuszowy trzech sokolich dzielnic zachodnich, śląskiej, pomorskiej i wielkopolskiej w Poznaniu, w dniach 29, 30 czerwca i 1 lipca, pod protektoratem Ignacego Paderewskiego. Przygotowania do tego wielkiego święta sokolego, trwające już od kilku miesięcy, są w pełnym toku.

Zmiany w ustawie o spółdzielniach.

Warszawa. Ogłoszona została ustawa w sprawie zmiany ustawy o spółdzielniach.

Najważniejsze zmiany poniżej podajemy:

Członków rady spółdzielczej powołuje na przeciąg 2 lat minister skarbu spośród osób, przedstawionych mu przez związki rewizyjne z uwzględnieniem możliwie wszystkich działów ruchu spółdzielczego; jednego członka rady powołuje minister z pośród osób, przedstawionych przez Izby rolnicze. Oprócz tego w skład rady wchodzi delegaci ministerstwa skarbu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, opieki społecznej oraz spraw wojskowych z każdego ministerstwa. Liczba członków, powołanych z pośród osób, przedstawionych przez związki, winna stanowić ogółem dwie trzecie ogółu członków rady spółdzielczej, jest zarazem wykonawcą zarządzeń ministra skarbu i uchwał rady spółdzielczej.

Statut spółdzielni, mającej na celu dostarczenie członkom mieszkań, winien przewidywać stworzenie funduszu budowlanego, regulować prawa członków do mieszkań, oznaczyć zasady użytkowania mieszkań oraz zasady wpłaty i wzrostu wkładów budowlanych.

W myśl ustawy kredyty, udzielone jednemu członkowi, nie mogą bez zgody walnego zgromadzenia przewyższać sumy 16 razy większej od uiszczonych już przez danego członka wpłat na poczet zdeklarowanych udziałów.

Przewodniczący rady spółdzielczej może dokonać rewizji spółdzielni, należącej do związku rewizyjnego, której członkami są inne spółdzielnie lub zrzeszenia. W wypadku, gdyby taka spółdzielnia do związku nie należała, minister skarbu może jej przyznać ulgi podatkowe, przysługujące spółdzielniom, należącym do związków rewizyjnych.

Ustawa przewiduje, kiedy rada spółdzielcza może pozbawić związek rewizyjny prawa rewizji, jakoteż przewiduje kary za przekroczenie kompetencji przez członka zarządu i rady nadzorczej ltd. Kara aresztu przewidziana jest do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 zł.

Gen. Sanjurjo,



głównie dowodzący dawnej armii hiszpańskiej, za współdziałanie w jednym z puczów przeciw republikańskiemu rządowi skazany został na dożywotni dom karny. Obecnie po 17 miesiącach odbycia kary, którą w całej Hiszpanji uważano za niesłuszną, przywrócono mu wolność.

Blok czterech państw i kwestja cieśniny dardanelskiej.



Mapa, zawierająca 4 państwa, zainteresowane sprawą cieśniny dardanelskiej i Czarnego Morza.

Westchnął sobie.

Cóż mi z tego, że się wyuczylem piekarstwa, kiedy już 4 tygodnie bez chleba.

Generał francuski o żydach w Polsce.

Chcą tworzyć w Polsce państwo w państwie.

W jednym z majowych miesięczników francuskich ukazał się artykuł o Polsce pióra gen. Niessela, w czasie wielkiej wojny szefa misji wojskowej francuskiej w Petersburgu. Artykuł ten, poświęcony Polsce i jej znaczeniu dla sprawy pokoju Europy, omawia między innymi — bardzo zresztą krótko — sprawę żydowską.

Oto, co pisze gen. Niessel o nacjonalizmie żydowskim:

„Istnieje nacjonalizm żydowski — na swój sposób niebezpieczny — w formie sjonizmu. Jest on posunięty tak daleko, że niektórzy jego przedstawiciele zgłaszali pretensje do tworzenia państwa w państwie. Wśród nich ludzie, którzy wyłamali się z pod władzy wierzeń religijnych, są na swój sposób trudni do współżycia — w niemniejszym stopniu niż rabini, trzymający się tradycji.

Jeden z przywódców nacjonalizmu żydowskiego Pryłucki, formułował przed nami w roku 1919 pretensję następującą: „Równość praw obywatelskich — mówił Pryłucki — nie wystarcza narodowi żydowskiemu. Musi on być reprezentowany przez Radę Narodową żydowską. Zargon żydowski ma być uznany przez państwo polskie jako język urzędowy. Użycie tego języka ma być dopuszczone w życiu politycznym i administracyjnym. Język ten ma stać się obowiązującym w szkołach żydowskich”.

Należy nadmienić, że gen. Niessel należy do liberałów i raczej życzliwie odnosi się do żydów, a jednak uznał, że żądania żydów idą za daleko.

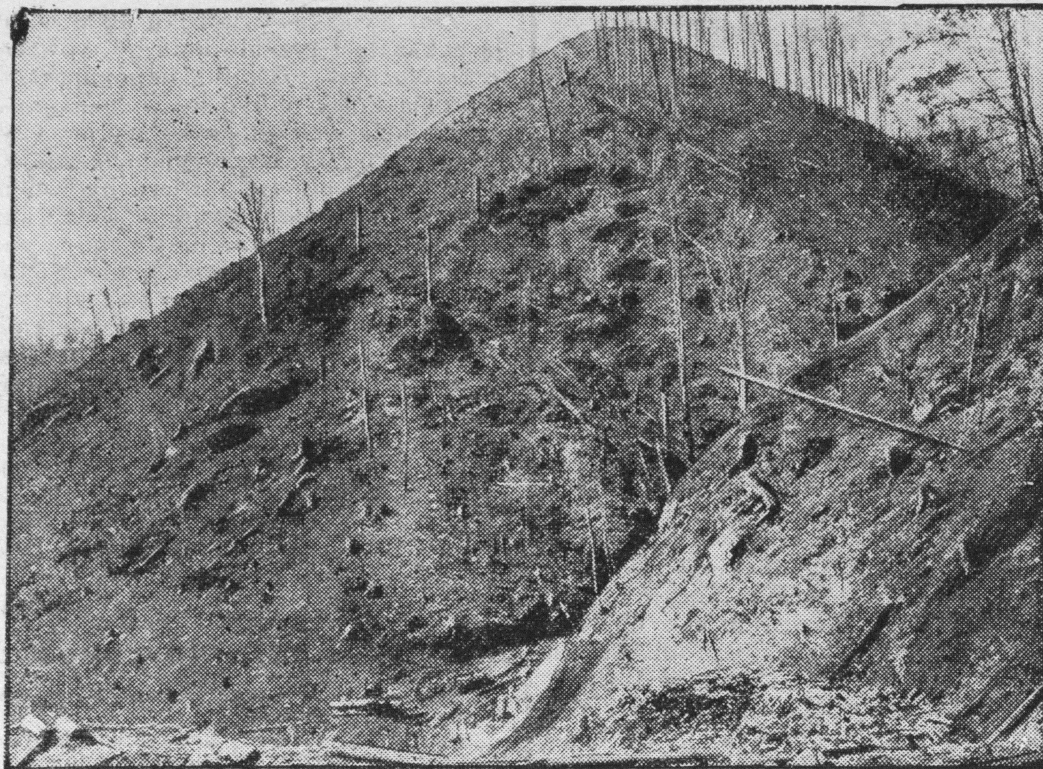
Żydzi będą mieć własną armję, walutę i znaczki pocztowe.

Zydowska agencja telegraficzna donosi z Moskwy, że dekret rządu sowieckiego, proklamujący Bir-Bidżan autonomicznym obszarem żydowskim i równouprawnionym członkiem Związku Republik Radzieckich, poleca też utworzenie odrębnej armji pod kierownictwem generała armji czerwonej Rapoporta. Siły zbrojne Bir-Bidżanu liczyć będą 7.500 osób.

Nowe władze żydowskie Bir-Bidżanu wydały manifest, w którym nakreślają zadania nowo utworzonego obszaru autonomicznego. Manifest wskazuje m. in. na konieczność zwalczania sjonizmu.

Urzędowym językiem w Bir-Bidżanie jest żydowski. Bir-Bidżan posiadać też będzie własną walutę i znaczki pocztowe.

Wielkie obszary leśne w Karpatach zniszczone przez pożar.



W rozległych górskich lasach karpackich srożył się ostatnio ogromny pożar, rozszerzając się na skutek silnej wichury z błyskawiczną szybkością, na skutek czego postradało życie 24 robotników leśnych. — Wydarzenie to tragiczne miało miejsce w okolicy Brasow — w Siedmiogrodzie, w Rumunji.

Szczerze cieszymy się z tego, że żydzi otrzymują takie prawa, bo będą mogli swobodnie Polskę opuścić, zabierając ze sobą niektórych sanatorów, nie mogących się bez żydów obejść.

Obrazy Hitlera na ołtarzach kościołów protestanckich.

Berlin. W tych dniach na zebraniu tak zw. Wolnego Synodu Ewangelickiego prowincji brandenburskiej pastor Jakobi z Kaiser-Wilhelm-Gedächtniskirche wygłosił mowę, występując niezwykle ostro przeciwko „Chrześcijanom-Niemieckim”, których przywódcą jest ewangelicki „biskup Rzeszy” Müller. Jakobi stwierdził, że ta organizacja grzeszy przeciwko pierwszemu przykazaniu boskiemu i że zna wiele wypadków, iż pastory umieścili obrazy Hitlera na ołtarzach, co jest oczywiście bluźnierstwem. Gdy mówca wspomniał o Hitlerze, obecny na zebraniu przedstawiciel policji zwrócił uwagę, że nie wolno wymawiać imienia wodza na tem zgromadzeniu. A gdy następ-

nie członek owego wolnego synodu, hr. Arnim zaznaczył, że w obecnym Kościele ewangelickim w Niemczech niema wogóle prawa i że wszelki uporządkowany stan prawny został zniesiony, policja rozwiązała zebranie.

Zgon odkrywcy bieguna magicznego.

W Oslo zmarł w 69-tym roku życia jeden z najstarszych pionierów badań arkatycznych, Carsten Borchgrevink. Był on swego czasu odkrywcą bieguna magnetycznego i kierownikiem ekspedycji do bieguna południowego w latach 1898—1900.

Świnie zagryzły niewiastę.

Lublin. We wsi Wola Lisowska pod Lubartowem wydarzył się straszny wypadek. 28-letnia Emilja Markward udała się na strych chlewu. W pewnej chwili załamała się pod nią drabina i Markward wpadła do chlewa, tracąc przytomność. Znajdujące się w chlewie świnie zagryzły ją na śmierć.